Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GORNOSLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414.
P. K. O. Katowice 304540.

OGŁOSZENIA oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetrowy kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.

REDAKCJA i EKSPEDYCJA znajduje sie w Katowicach. ul św. Stanisława 4.

Nr. 295 — Katowice, niedziela 21 grudnia 1930. — Rok 29

Ważne zagadnienie moralne.

Już przed wyborami zaczęły przesiąkać do wiadomości publicznej wieści o tem, że posłowie i działacze polityczni znajdujący się w areszcie śledczym w Brześciu są tam niewłaściwie traktowani. Sprawę tę podjęły grupy opozycyjne w Sejmie warszawskim i tak „Klub narodowy" jak też „centrolew" zgłosiły w Sejmie interpelacje (zapytanie do rządu). Prasa ogłosiła nawet list w tej sprawie skierowany przez grono profesorów krakowskiego uniwersytetu do profesora Krzyżanowskiego z B. B.

W tej t. zw. „sprawie brzeskiej" głosu dotychczas nie zabieraliśmy. Wychodziliśmy z założenia, że areszt posłów został zatwierdzony przez sąd, sądy w Polsce są nietylko formalnie niezależne, ale też rzeczywiście nie dały powodów do pomawiania ich o stronniczość — czekaliśmy więc na ostatnie słowo jakie ma i mieć powinien sąd. Interpelacja poselska jednak chwilę tę uprzedza i to w taki sposób, że zmusza czynniki społeczne do ujawnienia swego zdania.

Ogólnie zauważamy że nie mieliśmy dotąd możności przekonać się, czy prawdą jest — jak interpelacje zarzucają — że funkcjonarjusze więzienia w Brześciu jak też eskortujący więźniów dopuścili się bicia więźniów, że więźniów źle karmiono i ich w różny sposób poniżano. Oskarżenie opiera się na oświadczeniach, które składano przez osoby trzecie, zachodzić może więc tu w każdym razie gruba przesada. Dokładnie pamiętamy, ile to razy poważni ludzie i poważne instytucje na zachodzie Europy występowali z różnemi oskarżeniami przeciw Polsce czy jej administracji — szczególnie jeśli chodzi o stosunek do mniejszości narodowych. Oskarżenia te, począwszy już od znanych „pogromów" żydowskich okazywały się albo zupełnie nieprawdziwe albo zawierały tylko cień prawdy. To też i w sprawie brzeskiej nie chcemy działać lekkomyślnie i zbyt pochopnie wypowiadać sądu: sprawa jest na to zbyt poważna i dokładne zbadanie jej jeszcze nie miało zdaje się miejsca.

Jedno oświadczamy: **na sprawę brzeską należy zapatrywać się przedewszystkiem jako na zagadnienie moralne i kulturalne.** Strona polityczna stoi tu na boku, zresztą takie czy inne wyjaśnienie sprawy brzeskiej nie może mieć wpływu na obecne stosunki polityczne i ich bieg. Względy moralne i kulturalne wymagają, by nawet wroga i szkodnika traktować po ludzku, z zachowaniem własnej i jego godności. Musi dziać się to tembardziej, jeśli ma się do czynienia z kimś kto jest bezwzględnie pod naszą władzą jak n. p. więźniowie. **Kto zasady te przekracza, ten łamie prawa moralne i prawa pisane, ten wyrządza też krzywdę kulturze własnego społeczeństwa.**

Na czele naszego Państwa i rządu stoją ludzie, o wybitnej kulturze, bez zarzutu, jeśli chodzi o ich charakter, poczucie uczciwości i słuszności. Jesteśmy przekonani o tem, **że nie zechcą oni swą osobą pokrywać winy tych,** którzy — być może — dopuścili się złamania prawo w stosunku do powierzonych im więźniów, i jeżeli dochodzenia ustalą winę straży więziennej, to ta zostanie pociągnięta do odpowiedzialności.

To też nie chcemy ze swej strony wyrządzać społeczeństwu naszemu drugą krzywdę przez roztrąbianie wiadomości — być może — przesadzonych i niesprawdzonych, lecz spokojnie odczekamy wyniku dochodzeń, tem bardziej, że obecnie byłym więźniom brzeskim krzywda — o ile wiemy — nie grozi.

Śląska Rada Wojewódzka uchwaliła budżet na rok 1931/32.

Katowice. PAT. Śląska Rada Wojewódzka uchwaliła **projekt ustawy skarbowej i perliminarza budżetowego na rok 1931/32.** Suma preliminowanych dochodów wynosi 111.622.772 zł., suma zaś wydatków zwyczajnych i nadzwyczajnych 111.589.703 zł. 52 gr. Następnie Rada Wojewódzka wyraziła zgodę na wydanie rozporządzenia Wojewody Śląskiego **w sprawie przedłużenia czasokresu o obowiązku zatrudnienia inwalidów ciężko poszkodowanych,** rozporządzenia w sprawie opłat szkolnych w państwowych, miejskich i komunalnych szkołach średnich ogólnokształcących, wreszcie rozporządzenia w sprawie zakazu strzelania w okresie świąt Bożego Narodzenia. Nadto Rada zamianowała pp. Lucjana Górnisiewicza i Wiktora Urbanowicza niestałymi członkami Wojewódzkiego Urzędu Ubezpieczeń w Katowicach na przeciąg roku 1931. Pozatem załatwiła szereg spraw bieżących.

Nowa nota niemiecka przeciwko Polsce.

Berlin. Dnia 19 grudnia przed południem rząd Rzeszy za pośrednictwem niemieckiego konsula generalnego dr. Völkersa w Genewie przesłał zastępcy sekretarza generalnego Ligi Narodów markizowi Paulucci **nową notę niemiecką przeciwko Polsce. Nota ta oskarża władze polskie o stosowanie teroru wyborczego przeciwko mniejszości niemieckiej na Pomorzu Polskiem i w Poznańskiem.** Według informacji prasy niemieckiej, nota składa się z trzech części: 1) z krótkiego wstępu, 2) właściwego wyliczenia rzekomych wypadków ograniczenia praw wyborczych mniejszości niemieckiej, oraz 3) z wniosków. Dla uzasadnienia swej skargi rząd niemiecki powołuje się na art. 7 umowy o ochronie mniejszości, zawartej w roku 1922 między rządem polskim a mocarstwami sojuszniczemi. Nota zgłoszona ma być w poniedziałek przyszłego tygodnia.

Ruch hitlerowski zmienia swój charakter.

Berlin, PAT. W pałacu sportowym odbył się wiec, na którym były komendant krążownika „Emden" i b. poseł partji hitlerowskiej w sejmie saskim von Mücke, który wystąpił ostatnio z partji hitlerowskiej, wygłosił rewelacyjne przemówienie na temat ruchu narodowo-socjalistycznego. Mücke oświadczył, że pozostał wprawdzie nadal zwolennikiem zasad narodowego socjalizmu, jednakże partja narodowo-socjalistyczna pod kierunkiem Hitlera **zupełnie zatraciła pierwotny swój charakter ideowy.** O socjaliźmie niema zupełnie mowy, pozostał tylko krzykliwy nacjonalizm. Po zgromadzeniu doszło do starć słownych między hitlerowcami i zwolennikami republiki.

Francja potrzebuje wewnętrznego uspokojenia.

Paryż, PAT. Na posiedzeniu Izby, po wysłuchaniu deklaracji rządowej i oświadczeniach stronnictw, uchwalono votum zaufania dla rządu 291 głosami przeciwko 284. Podczas wyjaśnień stronnictw deputowany Vincent Auriol oświadczył, iż socjaliści głosować będą za rządem. Z wyniku głosowania widać, że większość, popierająca rząd jest słaba i przypadkowa.

Niemniej jednak dzienniki wyrażają zadowolenie z wyniku, jaki odniósł w Izbie Deputowanych rząd Steega, co umożliwi porozumienie i uspokojenie namiętności, a także pozwoli uniknąć możliwości rozwiązania Izby. „Le Matin" podkreśla, że **premjer Steeg był szczególnie gorąco oklaskiwany w momencie wyjaśniania nagłej dymisji 3-ch ministrów,** których stanowisko jest surowo oceniane. „Petit Parisien" pisze, że Steeg nie rozpacza z powodu wytworzenia się większości, bardziej zwróconej ku centrum i lewicy, tego bowiem pragnął już w chwili tworzenia rządu. Według „Petit Journal" Steeg zyska sympatję centrum i lewicy, gdyż każdy rozumie, że w chwili obecnej polityka uspokojenia jest koniecznością.

Czuła opieka niemiecka nad ziemiami granicznemi.

Berlin. Według informacyj prasy, minister spraw zagranicznych Curtius wyjechał na Górny Śląsk niemiecki, gdzie podobnie, jak to było przed kilku dniami w Królewcu, nawiąże kontakt z kołami miarodajnemi prowincji w sprawach, dotyczących polityki wschodniej rządu Rzeszy. W sobotę minister odbędzie narady w Gliwicach i w Opolu. W pierwszych dniach stycznia przewidziane są podróże kanclerza Brueninga, ministra Schielego, prezydenta Banku Rzeszy dr. Luthra, oraz komisarzy Rzeszy i Prus dla prowincyj wschodnich Treviranusa i Hirtsiefera na Górny Śląsk niemiecki, do marchji granicznej i Prus Wschodnich. Podróże te zadokumentować mają nazewnątrz, że rząd Rzeszy przypisuje kwestji polityki wschodniej na najbliższy okres czasu znaczenie decydujące. Tem samem będą one miały charakter przygotowań do styczniowej sesji Rady Ligi, na której porządku dziennym znajdzie się spór polsko-niemiecki w sprawie mniejszości.

Zakłócenie polskiej uroczystości w Opolu.

Katowice. Pisma donoszą z Opola, że w tych dniach odbyło się tam w domu „Rolnika" poświęcenie lokalu zebrań dla harcerzy polskich. Po powitaniu gości opiekun harcerstwa dyrektor Powolny oddał lokal na cele harcerstwa. W czasie śpiewania pieśni polskich zjawiła się na podwórzu „Rolnika" większa grupa młodych szowinistów niemieckich, wygrażających się Polakom. Nim zdążono zawiadomić policję, napastnicy zbiegli.

Z pobytu patrjarchy prawosławnego w Polsce.

Warszawa. Minister Zaleski wydał obiad na cześć bawiącego w Polsce metropolity Germanosa, legata patrjarchy konstantynopolitańskiego. W obiedzie wzięli udział dostojnicy kościoła prawosławnego w Polsce, a mianowicie: ks. arcybiskup Zotos, Symon, protoprezbiter Teodorowicz, archimandryta Sowietów, ks. pułk. Martys oraz p. Constanynides, poza tem minister Czerwiński, dyr. dep. wyznań Potocki, minister Schätzel i inni.

Napad na pocztę pieniężną w Rosji.

Wilno. Z pogranicza sowieckiego donoszą, że w nocy z 15 na 16 grudnia 10-ciu uzbrojonych partyzantów dokonało zbrojnego napadu na ambulans pocztowy sowiecki, wiozący pieniądze na stację kolejową Niegoriełoje. Partyzanci stoczyli krwawą potyczkę ze strażnikami ambulansu sowieckiego, podczas której 3 napastników zostało zastrzelonych. Na odgłos strzałów przybył oddział milicji, wobec czego napastnicy musieli zbiec.

TELEGRAMY.

Złe traktowanie rekrutów na Litwie.

Wilno. W prasie królewieckiej i tylżyckiej ukazały się wiadomości, według których rekruci kłajpedzcy, powołani do wojska na jesieni tego roku, są w wojsku źle zaopatrywani w żywność i traktowani w sposób okrutny.

Pięćdziesięciolecie kapłaństwa.

Rzym. Ojciec św. wystosował do kardynała Pompili pismo odręczne z okazji 50-lecia kapłaństwa purpurata.

Rokowania węglowe czesko-niemieckie.

Praga. Rokowania między Czechosłowacją a Niemcami w sprawie przedłużenia umowy węglowej na dalszy rok nie doprowadziły — jak wiadomo — do porozumienia. Obecnie toczy się w szybkiem tempie wymiana zdań między kompetentnymi czynnikami w Berlinie i Pradze i jest nadzieja, że do 1 stycznia 1931 roku, kiedy wygasa ważność umowy dotychczasowej, zawarte zostanie jakieś prowizorjum (układ tymczasowy).

Ustawa o związkach zawodowych w Anglji.

Londyn. Nowy projekt ustawy w sprawie Trade-Unionów (związków zawodowych) upoważnia te ostatnie do zbierania dobrowolnych składek pieniężnych. Za nielegalny uznany jest wszelki lokaut i strajk, mający na celu co innego, niż zmianę w warunkach pracy. (Bezpartyjny więc strajk polityczny) Za wzywanie do strajku lub lokautu nie grozi żadna kara, o ile strajk lub lokaut nie zostaną uznane za nielegalne przez wyższy trybunał.

Kto winien jest wybuchu wojny?

Paryż. Nie zważając na ogólne zainteresowanie sytuacją gabinetową, pisma nie zapominają jednak o bieżących zagadnieniach polityki zagranicznej. Przykładem tego może być artykuł, jaki ukazał się w dzisiejszym numerze dziennika „Actualite". Jeżeli — mówi ten dziennik — panowie Curtius i hr. Bernsdorf podniosą w Lidze Narodów kwestję rewizji traktatów, opierając się na tem, że Niemcy nie są odpowiedzialne za wywołanie wojny światowej, Briand będzie miał przeciw nim świetną broń. Wystarczy bowiem powołać się na pamiętniki ks. von Bülowa, aby stwierdzić odpowiedzialność Niemiec. Argumentów dostarczy mu b. kanclerz Rzeszy.

Francja prowadzić będzie dalej dzieło pokoju.

Paryż. (Pat.) Briand, przemawiając na bankiecie komitetu republikańskiego dla spraw handlu i przemysłu, powiedział między innemi, iż pozostawać będzie niewzruszenie na stanowisku, mimo ataków, których jest przedmiotem. Minister zaznaczył, iż polityka jego znajduje poparcie większości kraju, wskazał na pokojowe tendencje Francji i wspomniał o wysiłkach jej zmierzających do zapewnienia bezpieczeństwa kraju. Dalej wskazał minister na praktyczne znaczenie paktu paryskiego i podniósł siłę moralną Ligi Narodów. Podkreśliwszy znikome wyniki, jakie dają wojny, Briand zaznaczył, iż prowadzić będzie dzieło pokoju aż do ostatniego tchu.

Poświęcenie nowego gmachu min. wyznań religijnych.

Warszawa. W piątek, dnia 19 bm. o godz. 6 wieczorem odbyło się uroczyste poświęcenie nowego gmachu ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego przy Alei Szucha. Na uroczystość poświęcenia przybyli przedstawiciele rządu z premjerem Sławkiem na czele, duchowieństwo z ks. kardynałem Kakowskim, arcybiskup prawosławny Aleksy, wojewoda warszawski Twardo, przedstawiciele władz administracyjnych, wyższych uczelni, wojskowości, przedstawiciele świata politycznego oraz zaproszeni goście. Uroczystość aktu poświęcenia poprzedzono krótkiemi modłami, odprawionemi przez J. E. ks. kardynała Kakowskiego, który następnie wygłosił krótkie podniosłe przemówienie. Na zakończenie ks. kardynał Kakowski złożył najserdeczniejsze życzenia pomyślności w pracy ministerstwu wyznań relig. i oświecenia publicznego.

Pismo czeskie o niemieckich apetytach granicznych.

Praga, PAT. Nawiązując do mowy Curtiusa wygłoszonej w Królewcu, wybitny publicysta czeski dr. Borsky zamieszcza dziś w „Narodni Politika" artykuł poświęcony niemieckiej ekspansji na Wschód. W artykule tym autor przypomina, że tendencje do odzyskania przez Niemców Pomorza nie mają żadnego uzasadnienia historycznego, gdyż ziemie, do których roszczą sobie Niemcy pretensje, stanowiły aż do chwili drugiego rozbioru integralną część Polski i zostały jej odebrane w drodze największej zbrodni, jaką zna Europa. Zkolei autor omawia hasła pokojowej rewizji granic i stwierdza, że rewizja ta jest całkiem niemożliwa, gdyż Polska nie zrzeknie się dobrowolnie ani piędzi swej ziemi i nie zlęknie się groźby bloku niemiecko-rosyjskiego, na który liczą Niemcy, wszelkie bowiem zakusy rewizjonistyczne doprowadziłyby dzisiejszą Europę do utworzenia nowej koalicji przeciwko Niemcom, niemniej groźnej dla nich, niż koalicja z okresu wielkiej wojny. Podkreślić należy, że królewiecką mowę Curtiusa pisma dzisiejsze nazywają oficjalnem i świadomem ujawnieniem antypolskiego kursu polityki niemieckiej.

Skutki nieczystego sumienia.

Niemcy boją się o swoje bezpieczeństwo, ponieważ sami prowokują innych.

Berlin, PAT. Komisja Spraw Zagranicznych Reichstagu po całodziennej dyskusji, w której minister Curtius zabierał kilkakrotnie głos, przyjęła wniosek przedstawiciela konserwatystów hr. Westarpa, wzywający rząd Rzeszy ażeby w porozumieniu z urzędem Spr. Zagranicznych w drodze stałej i planowej propagandy rozpowszechniał materjały, **dotyczące zagrożenia bezpieczeństwa Niemiec (?)**, równocześnie zaś w odpowiedniej formie przekazywał te materjały zarządom szkolnym dla celów nauczania i rozpowszechniania wśród młodzieży. Materjały te, poparte danemi statystycznemi, oraz tablicami obrazować mają: 1) niebezpieczeństwo, zagrażające Niemcom wskutek wykreślenia granic obecnych oraz zniszczenia niemieckich fortyfikacyj granicznych, 2) żądanie Niemiec, dotyczące powszechnego rozbrojenia, 3) rozbrojenie Niemiec w przeciwstawieniu do stanu zbrojeń sąsiednich mocarstw Europy, zwłaszcza Francji i Polski, 4) wydatki na zbrojenia poszczególnych mocarstw. (Wiadomo, że są one wyższe w Niemczech niż w Polsce).

Krwawy akt rewolucji w Guatemali.

Guatemala. W ostatnich walkach ulicznych poniósł śmierć między innemi minister wojny gen. Maurode Leon. Zastępca prezydenta republiki Palma skrył się w poselstwie niemieckiem. Żaden z urzędników państwowych nie został aresztowany, ani też zwolniony ze służby. Junta zawiadomiła korpus dyplomatyczny, że ostatni zamach stanu skierowany był wyłącznie przeciwko Palmie, prezydentowi Guatemali.

Specjalny sąd dla przestępstw politycznych.

Lizbona. Ogłoszono tu dekret o utworzeniu trybunału specjalnego dla osób, oskarżonych o udział w spiskach rewolucyjnych.

Ofiary wulkanu.

Batalia. Istnieje obawa, że wskutek wybuchu wulkanu Werati na Jawie zginęło 90 osób i lawa poczyniła znaczne szkody w dolinach, położonych w pobliżu wulkanu.

Kto wygrał?

Warszawa, 18. 12. W drugim dniu ciągnienia 2-giej klasy Loterji Państwowej padły wygrane na następujące Nr. Nr.:

Zł. 160.000 wygrał nr.: 190899.

Zł 2000 wygrał nr.: 160045.

Zł. 1000 wygrały nr-y: 78910 171956.

Zł. 500 wygrały n-ry: 7926 8141 8416 9274 15327 31737 173827.

Zł. 400 wygrały n-ry: 28813 32005 82002 110847 129989 189415 196026

Zł. 300 wygrały n-ry: 51036 54710 74300 111258 112572 114206 116851 124196 130043 154659 156085 162194 179660 182255 182977 187775 187916 199577 205405 209520.

200 zł. wygrały n-ry: 4557 6607 8376 9180 10647 14021 16371 16850 17349 18631 [illegible] 20996 21721 28686 28900 31891 34885 36274 36900 39053 40797 40986 45045 48015 49653 49947 53698 58029 60620 61348 61861 62629 69872 73770 77093 79869 88577 91896 99473 101458 102141 105491 107203 625 108866 115941 117760 858 122722 123783 127497 128295 129338 136034 137809 138761 139282 402 457 632 144610 148663 151809 152356 156702 163720 168795 169884 172167 175045 180173 184389 188954 192835 195245 205262 207276 456 208154 209310.

BRANIBOR.

118) (Ciąg dalszy).

Bernard zamyślił się chwilę, wahał się, pilnie patrzał w oczy Mściwoja.

Prostota, dobra wiara i dobroduszność w tych oczach była. Ujął w ręce jego głowę, zwrócił ucho ku swym ustom i kilka słów cichych do ucha mu szepnął:

— O O O!! — zawył Mściwoj, od Bernarda odskakując.

— Mówiłeś, że wszystko przebaczysz...

Mściwoj stał niemy. Oczy błędne latały. Szaleństwo było w jego oczach. Krew zjawiła się na wargach. Bezwiednym odruchem ręki chwycił się za włosy i rwał je z głowy. Na białej jego ręce kudliły się wyrwane długie włosy. Ciało kurczyło się nerwowo. na ustach pokazała się pieniąca ślina, zmieszana z purpurową krwią. Patrzy na Bernarda, chce coś mówić... Głos marznie w gardle usta chcą powiedzieć myśl, myśli nie jest w stanie związać mózg.

— Jedźmy! — zawołał Bernard.

— Dokąd? — zabełkotał Mściwoj.

— Wiesz, do domu. Na wesele.

— Chcesz, żeby był ślub... — zaszeptał blady jak giezło Mściwoj.

— Jutro.

— Mój?!

— Twój Z Adelajdą.

Okropnym razem uderzył Mściwoj w twarz Bernarda, policzek, rozległ się w powietrzu, ręka Mściwoja chce się wbić w czerwony, szeroki pysk.

— Łotrze!!

Rzucił się margraf na Mściwoja, napad z obu stron był tak straszny i nagły, że nie było czasu dobyć miecza, że nikt miecza nie ujął, na pięści i pazury lecą się bić. Rozpacz Mściwoja i wściekłość pokonały margrafa. Rozmachem szału uderzony w ciemię, upadł Bernard na podłogę bez zmysłów.

Mściwoj wybiegł przed gospodę i krzyknął na pachołków swoich:

— Za mną!!!

* * *

Lecieli za Mściwojem jak wicher. Dokąd ich prowadzi nie wiedzą.

— Konie padają, panie.

— Naprzód!

— Dokąd jedziem?

— Radegast! — woła Mściwoj. — Radegast!

Mściwoj drogę myli jakby na manowce jechał. Pędzą milę, dwie mile bez wypoczynku, bez wytchnienia. Co chwila słychać jęk i rzężenie, słychać wyraźnie, że Mściwoj płacze. W głos płacze... Wyje strasznym bólem i płaczem...

— Bogna! — szlochają usta — Bogna!

— Co mówisz, panie?

— Tyś chory, książę...

— Moja Bogna!!

Może półtrzeciej mili ulecieli, gdy Mściwoj nagle konia osadził...

— Do mnie!

— Na rozkazy twe jesteśmy.

— Czy rozmawialiście z załogą w Braniborze?

— Wszak niespełna godzinę tam staliśmy.

— Przecież...

— Ja mówiłem ze setnikiem.

— Czy nie wiesz, gdzie jest Wilhelm?

— Ten gęślarz? Wiem. Wyjechał do Niemiec.

— W którą stronę?

— Do Bawarji jedzie, potem uda się do Włoch.

— Dobrze. Daleko do Radegasta?

— Niedaleko. Widzisz panie te domy? To chaty w Radegaście.

— Na pagórku dąbrowa, w dąbrowie świątynia Trzygłowia

— Dziś w świątyni roki.

— Cała hawelańska ziemia się zjechała.

— Bracia nasi!

— Do braci!!!

* * *

Powitany został okrzykiem zgrozy, pomrukiem tłumów, przekleństwami własnych ziomków.

— Mściwoj Bieługowicz! Oto książę nasz!

— Sprzedawczyk, sługa cesarza!

— Wróg własnego ludu!

— Precz z nim!

— Wracaj do cesarza, wyrzutku i zdrajco!

— Nie, nie wrócisz. Nie damy ci wrócić! Na suchej wierzbie zakończysz twoje nędzne życie.

— Na szubienicę! Na szubienicę!!

Krzyk oburzenia, przekleństwa władyków, wycie tysiące tłumów zgłuszyło słowa Mściwoja, który chciał pożalić się, wypłakać się przed braćmi...

— Wyrzutku!!!

— Szubienica!!

— Dajcie powróz!

Uciszył okropny wrzask skinieniem ręki Niebora. Wysoko na stopniach ołtarza przy posągu Trzygłowa stał ponad tłumem, wódz ludu, pan serc wzniósł rękę do góry, a w niezmiernej rzeszy zapanowała cisza wielka.

— Mówić chcesz? — zapytał władyka Mściwoja.

— O przebaczenie prosić.

Niebora pochylił smutno głowę ku ziemi.

— Niech ci Bóg przebaczy — szepnął.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kronika bieżąca.

Niedziela 21 grudnia 4. Adw. Tomasza Ap.

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 7.41	o godz. 15.25
Księżyca	o godz. 9.32	o godz. 4.08.

Kłopoty księcia Pszczyńskiego.

Według doniesienia gazet niemieckich **koncern księcia Pszczyńskiego czyni usilne starania otrzymania od rządu Rzeszy niemieckiej zapomogi w wysokości około 50 miljonów marek.** Tyle mniej więcej wynoszą długi, niecierpiące w spłacaniu zwłoki. Największą stratę ponieść miał koncern księcia Pszczyńskiego przy zakładach azotowych w Walbrzychu (Waldenburg), gdzie w roku bieżącym straty wyniosły 20 miljonów marek. Kapitał zakładowy tamtejszego towarzystwa „Waldenburger Stickstoffwerke A. G." wynosi 22 milj. marek.

— **Nauka wymowy w szkołach.** Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego stwierdziło na podstawie sprawozdań lekarzy szkolnych, że prawie 10 procent uczniów jest dotkniętych różnemi wadami mowy, jak: jąkanie, seplenienie itp. — Skutkiem tego zamierzone jest wprowadzenie do programu szkolnego specjalnych godzin na lekcje wymowy. Poza tem uruchomione będą ambulatorja i poradnie dla jąkałów.

— **Ustawa o wyłączności portów polskich.** W tych dniach ukazał się dekret Prezydenta Rzeczypospolitej, przywracający t. zw. ustawę o wyłączności portów polskich i postanawiający, że emigranci do Stanów Zjednoczonych A. P. i do Kanady mogą wyjeżdżać z portów polskich na Bałtyku jedynie okrętami bezpośredniej komunikacji. Dekret ten przyczyni się w dużym stopniu do wzmożenia ruchu pasażerskiego w porcie gdyńskim.

— **O zniżkę taryf kolejowych.** Dzienniki warszawskie donoszą, że komitet taryfowy rady kolejowej odbył posiedzenie w sprawie obniżenia taryf kolejowych, któreby przyniosły ulgę w obecnej dobie kryzysu gospodarczego. Najważniejszą jest grupa wniosków, dotyczących przewozu produktów rolniczych. Wnioski zmierzające do tego, żeby nadzwyczajny spadek cen ziemiopłodów złagodzić choć w części przez obniżenie taryf kolejowych.

Województwo śląskie.

* **Podjęcie komunikacji powietrznej na lotnisku w Katowicach.** W dniu 19 bm. został wznowiony ruch pasażerski i towarowy na lotnisku w Katowicach. Ruch był wstrzymany na krótki czas, ze względu na obszerne prace drenarskie w celu odwodnienia lotniska. Równocześnie podaje się do wiadomości, że w czwartek, dnia 25 grudnia 1930 r. oraz w czwartek, dnia 1 stycznia 1931 r. ruch będzie wstrzymany.

* **Stacja sejsmograficzna w Katowicach.** Z inicjatywy wyższego urzędu górniczego wybudowana zostanie w Katowicach stacja sejsmograficzna, która notować będzie najmniejsze nawet wstrząsy podziemia, zdarzające się bardzo często na terenie przemysłowym Górnego Śląska. Wstrząsy pochodzą zazwyczaj od pękania skał w kopalniach, z których wybrano węgiel. Wyższy urząd górniczy zwrócił się do szeregu instytucyj i miast o pomoc na budowę tej stacji. Magistrat miasta Katowic uchwalił na swem ostatniem posiedzeniu na ten cel 7000 zł.

Z Katowickiego

Służba niedzielna miejskiej kasy chorych

Katowice. Służbę niedzielną miejskiej kasy chorych na obwód miejski I. sprawują w czasie od soboty, godziny 2 po południu do niedzieli, godziny 12 w nocy lekarze kasy chorych dr. Konieczny, ul. św. Jana 1-3 i dr. Magiera, Plac Wolności 2.

Gwiazdka legjonowa!

Katowice. Związek Legjonistów Polskich oddział Katowice urządza w sobotę, dnia 20 grudnia o godz. 5,30 po południu w sali hotelu „Dom chrześcijański dla podróżnych", ulica Jagiellońska 17, gwiazdkę dla biednych i dziatwy legjonowej. Na program uroczystości złożą się produkcje orkiestry oraz występ artystów Teatru Polskiego w Katowicach. Po zakończeniu programu artystycznego zasiądą mali „Legjoniści" do sutego podwieczorku, w czasie którego Dzieciątko rozda skromne lecz bardzo miłe podarunki. Na uroczystość zaprasza zarząd przedstawicieli władz, ponadto przedstawicieli sfederowanych organizacji b. wojskowych.

Małoletni świętokradcy przed sądem.

Katowice. Sąd okręgowy w Katowicach rozpatrywał sprawę przeciwko trzem małoletnim chłopcom z Wisły Wielkiej (pow. pszczyński), którzy swego czasu dopuścili się świętokradztwa w miejscowym kościółku. Akt oskarżenia zarzuca im rozbicie skarbonek, oraz kradzież 32 zł. z zakrystji. Poza tem włamali się do tabernaculum, skąd wyjęli puszkę i zjedli Hostje św. Przed sądem tłumaczyli się oskarżeni, że nie wiedzieli o tem, iż Hostje św. były konsekrowane. Sąd wydał wyrok uniewinniający, biorąc pod uwagę młody wiek przestępców.

Przyłapanie złodzieja.

Katowice. Na dworcu kolejowym w Katowicach przytrzymany został Podlasiński Wilhelm z Radzionkowa, który był opakowany skradzioną bielizną i zamierzał odjechać pociągiem w kierunku Rojcy. Podczas rewizji osobistej u wymienionego znaleziono kilka wytrychów i podrobionych kluczy. Podlasiński jest podejrzany o popełnienie szeregu kradzieży strychowych, na terenie miasta Katowice. Właściciele skradzionej bielizny dotąd nie zdołano ustalić.

Skutki pijaństwa.

Katowice. Balaszek Ryszard zam. w Katowicach przy ul. Gliwickiej 19, przechodząc w stanie podchmielonym z Załęża, wskutek własnej nieostrożności wpadł pod nadjeżdżający samochód osobowy i doznał złamania prawej nogi i lżejszych okaleczeń na głowie. Wymienionego odstawił szofer do szpitala miejskiego w Katowicach.

Zuchwały napad rabunkowy.

Zawodzie w Katowickiem. Sumara Jan z Wadowic padł w tych dniach ofiarą zuchwałego napadu rabunkowego. S. sprzedawał choinki w podwórzu restauratora Fiszera. Wchodząc na podwórze, przystąpiło do niego 3 osobników, któr y wyrazili chęć kupna choinki. Nagle wszyscy rzucili się na Sumarę i pobili go dotkliwie, zabierając mu portfel z 700 z. w gotówce i dokumenty. W drodze na policję zatrzymali go ci sami bandyci i zabronili mu pod groźbą donieść o tem policji. Wkrótce atoli sprawców przytrzymano. Są niemi: Szyzik Wiktor z Bogucic, Nantek Antoni z Zawodzia i brat jego Antoni. Sprawę skierowano do sądu.

Wypadek samochodowy.

Dąb pod Katowicami. Na ul. Król. Huckiej w Dębie zderzył się samochód z furmanką Skrzydła Stanisława. Oba pojazdy zostały uszkodzone. Śledztwo policyjne wykaże po czyjej stronie leży wina.

Samochód pod kołami pociągu.

Wełnowiec w Katowickiem. Straszne nieszczęście wydarzyło się na torze kolejowym w Wełnowcu. Samochód osobowy fmy Schmalenberg z Katowic, kierowany przez Kiszkę Jana z Bogucic najechał na zamkniętą zaporę i dostał się pod pociąg. Samochód wleczony był blisko 60 m. i uległ rozbiciu. Z pasażerów poniósł Jerzy Wałach z Król. Huty śmierć na miejscu. Szofer i inkasent firmy Krzeska z Zawodzia odnieśli lekkie obrażenia.

„Miesiąc Pomorza" na Śląsku.

Stare Chechło pow. Tarn. Góry. Dnia 7 bm. odbyło się w szkole powszechnej zebranie, urządzone przez koło Z. O. K. Z. z licznym udziałem członków i gości. Po zagajeniu wygłosił prezes koła p. kier. Szmatloch odczyt o Pomorzu, urozmaicony przeźroczami. Następnie wyświetlono przeźrocza, odnoszące się do powstania listopadowego. Na zakończenie odśpiewano „Boże coś Polskę".

Rudołtowice pow. Pszczyno. Dnia 14 bm. odbyło się zebranie koła Z. O. K. Z., poświęcone Pomorzu. Po odczycie na temat Pomorza uchwalono następującą rezolucję: „Zebrani z okazji „Miesiąca Pomorza" obywatele Rudołtowic stwierdzają, że Pomorze to kraj odwiecznie i rdzennie polski, ofiarą krwi, życia i mienia całych pokoleń związany z Macierzą, to droga naturalna i handlowa od nikogo niezależna, umożliwiająca Polsce dostęp do najdalszych zakątków świata." Rezolucja wzywa całe społeczeństwo i rząd polski do stałego i planowego pogłębienia węzłów gospodarczych z Pomorzem, do rozbudowy Gdyni i kierowania inicjatywy gospodarczej na wybrzeże polskie i szlaki dróg morskich. W odpowiedzi na rewizjonistyczne dążenia Niemiec rezolucje stwiedza, że Polska dążyć będzie do rozbudowy życia gospodarczego Pomorza i zwiększenia jego sił zbrojnych.

Przepisy o zmianie nazwiska.

Warszawa, 20. 12.

Minister spraw wewnętrznych ogłosił rozporządzenie o zmianie nazwisk hańbiących, ośmieszających lub nielicujących z godnością człowieka. Za nazwiska takie należy uważać nazwiska urobione od słów, używanych w potocznym języku, na wyrażenie o kimś ujemnego mniemania o jego wartości moralnej, nazwiska o brzmieniu, powodującem ośmieszenie, wreszcie nazwiska, pochodzące od takich zwierząt, roślin lub przedmiotów, które ze względu na pewne charakterystyczne właściwości tych zwierząt i roślin lub przeznaczenie użytkowania tych przedmiotów, narażają osoby, noszące je, na żartobliwe uwagi otoczenia.

Podanie o zezwolenie na zmianę nazwiska podlega opłacie w wysokości 3 złotych oraz po 50 groszy od każdego załącznika. Akt zezwolenia na zmianę nazwiska podlega opłacie w wysokości 200 złotych, jednakże władza, udzielająca zezwolenia na zmianę nazwiska, może zwolnić petenta od tej opłaty całkowicie lub częściowo, ze względu na stan majątkowy lub ze względów natury publicznej.

W dalszym ciągu rozporządzenie ustala sposób postępowania przy zgłaszaniu i rozpatrywaniu sprzeciwu osób zainteresowanych przeciwko przyznaniu petentowi prawa do nazwiska, które sami noszą.

W dalszym ciągu rozporządzenie ustala pojęcie nazwisk historycznych i popularnych, znanych i zasłużonych w historji, literaturze, nauce i sztuce na polu zasług wojskowych, politycznych i t. p. Powyższe rozporządzenie, prawomocne z dniem ogłoszenia, obowiązuje na obszarze całej Rzeczypospolitej do 23-go stycznia 1940 r.

U ludzi cierpiących na żołądek, kiszki i przemianę materji, stosowanie naturalnej wody gorzkiej **„Franciszka-Józefa"** pobudza prawidłowość funkcji narządów trawienia i kieruje odżywcze dla organizmu soki do krwiobiegu. Żądać w aptekach i drogerjach.

Wydalenia robotników w zakładach Fitznera.

Siemianowice w Katowickiem. Z powodu kryzysu gospodarczego dyrekcja zakładów Fitznera zamierza podobno wydalić pewną liczbę robotników. Zredukowani mają zostać przeważnie pracownicy załogi w fabryce śrub.

Wyłożenie list poborowych rocznika 1910.

Mysłowice. Magistrat mysłowicki donosi, że w czasie od 1 do 15 stycznia 1931 roku wyłożone są powtórnie listy poborowych rocznika 1910 do wglądu.

Zabezpieczyć wodociągi przed mrozem.

Mysłowice w Katowickiem. Miejski oddział wodociągowy wzywa wszystkich właścicieli domów, by w swych posiadłościach zabezpieczyli przewody wodociągowe, odpływowe i wodomierze przed zamarznięciem. Wszelkie ujemne następstwa jak brak wody, pęknięcie rur oraz koszty naprawy zamrożonych wodomierzy, spowodowane winą gospodarzy, spadną wyłącznie na nich.

Ofiara nożowników.

Mysłowice w Katowickiem. W porze nocnej znaleziono na ul. Krakowskiej pewnego napół żywego mężczyznę. Wdrożone dochodzenia wykazały, że rozchodzi się tutaj o niejakiego Majera z Mysłowic, który zeznał, iż pokłuli go nożem bracia Wollny. Rannego przewieziono do lecznicy miejskiej. Policja jest na tropie nożowników.

Gwiazdka dla biednych.

Bielszowice w Katowickiem. Miejscowy Związek Pomocy urządzi gwiazdkę dla najbiedniejszych gminy w niedzielę, dnia 21 bm. o godz. 16-ej w sali pana Szwedy. Na gwiazdkę dla inwalidów, wdów i sierot górniczych wydano 4 000 centnarów węgla i wypłacono zapomogi pieniężne łącznej wysokości przeszło 3 000 zł. Miejscowe drużyny harcerskie urządzają wspólną gwiazdkę w niedzielę dnia 14 stycznia na sali p. Szwedy. Na ten wieczór, prócz obchodu gwiazdki, złożą się wesołe występy drużyn na scenie. Wstęp wolny. Zaprasza się wszystkich sympatyków harcerstwa i rodziny harcerzy.

Zebranie inwalidów.

Pawłów koło Bielszowic. We wtorek, dnia 23 grudnia o godzinie 4 po południu odbędzie się w lokalu p. Lesza przy ulicy Głównej zebranie Związku inwalidów i wdów górniczo - hutniczych. Ponieważ są w programie ważne sprawy, uprasza o liczny udział **Zarząd.**

Z Król. Huty

Bal akademików.

Król. Huta. Dnia 7 stycznia 1931 r. odbędzie się tradycyjny bal doroczny koła akademików w Król. Hucie w sali hotelu „Hrabia Reden" w Król. Hucie przy ul. Katowickiej 7, na który zaprasza komitet serdecznie wszystkich sympatyków. W sprawie zaproszeń zgłosić się należy w składach p. Hadryanowej i p. Dingesa w Król. Hucie przy ul. Wolności.

Droga drzemka.

Król. Huta. Mężatka Małgorzata P. z ul. ks. Gałeczki doniosła policji, że jakiś nicpoń skradł na szkodę jej męża 120 zł. Dochodzenia wykazały, że P. wrócił poprzedniego wieczoru późno i to w stanie nieprzytomnym do domu. W sieni domu siadł na schody i zasnął, z czego skorzystał jakiś nocny ptaszek.

Kradzież mieszkaniowa.

Król. Huta. W czasie nieobecności rzeźnika Jerzego Dziecharczyka z ul. Styczyńskiego włamali się przemocą złodzieje do jego mieszkania. Sprawcy byli obznajomieni z miejscowemi stosunkami, gdyż przekonali szafy, zabierając 120 zł. gotówki.

Z Świętochłowick'ego

Nowa taryfa opłat za urzędowe badanie mięsa.

Świętochłowice. Z dniem 1 stycznia 1931 roku wejdzie w życie nowa taryfa opłat za urzędowe badanie mięsa i zwierząt rzeźnych wyłącznie na obwód badania pow. świętochłowickiego.

Zderzenie tramwaju z furmanką.

Świętochłowice. Tramwaj, jadący z Piaśnik do Świętochłowic, najechał na ul. Bytomskiej w Świętochłowicach na furmankę, naładowaną węglem w chwili, gdy ta wjeżdżała do bramy domu nr. 33. Furmanka własność Józefa Gryzonia z Świętochłowic, została doszczętnie zdruzgotana, a sam Gryzoń doznał złamania prawej nogi. G. odstawiony został do szpitala w Świętochłowicach. Spłoszony koń zbiegł w kierunku Piaśnik, gdzie został przytrzymany i oddany właścicielowi. Winę w wypadku ponosi kierowca tramwaju, gdyż widząc na torze wjeżdżającą do bramy furmankę, tramwaju nie zatrzymał.

Rzeczy do odebrania.

Hajduki Wielkie w Świętochłowick. W urzędzie okręgowym w Wielkich Hajdukach jest do odebrania 160 ctm. materjału damskiego, 2 czapki dziecinne, 1 para trzewików dziecinnych, 1 koszulka i 1 majtki dziecinne.

Wypadek na dworcu kolejowym.

Wielkie Hajduki w Świętochłowick. Na dworcu przetokowym w W. Hajdukach zderzyły się na skutek nieporozumień dyżurnych ruchu dwa parowozy. Wskutek zderzenia oba parowozy i 3 wagony zostały uszkodzone. Ofiar w ludziach lub przerwy w ruchu nie było.

Z Tarnogórskiego

Syn okradł własną matkę.

Szarlociniec. Szczygiołowa zawiadomiła policję, że jej syn, będący bez zatrudnienia, skradł jej 1200 zł., które przechowywała w sienniku. Sprawca zbiegł w niewiadomym kierunku.

Z całej Polski.

Winda uderzyła o dno szybu.

Sosnowiec. Na kopalni „Mortimer" w Zagórzu onegdaj miał miejsce nieszczęśliwy wypadek spowodowany nieoględnością maszynisty, wskutek czego dwaj górnicy doznali poważnych obrażeń. Mianowicie górnicy Józef Dróżdż i Władysław Jakubowski wsiedli do klatki wyciągowej, chcąc zjechać na poziom 200 m. Pomimo sygnału, dawanego przez nich maszyniście maszyny wyciągowej, ten, nie dosłyszawszy zapewne sygnału zwiększył szybkość i opuścił klatkę na poziom 300 m. Wskutek raptownego uderzenia klatki o dno szybu Drożdż doznał złamania lewej nogi oraz potłuczenia prawego boku, Jakubowski zaś dotkliwie potłukł obie nogi. Ofiarom wypadku udzielono pierwszej pomocy w szpitalu.

Zazdrosna niewiasta w roli żebraka.

Częstochowa. We wsi Kotejty zdarzył się zabawny wypadek, który omal nie zakończył się tragicznie. Mieszkało tutaj młode małżeństwo Aniela i Walenty Kawalczykowie. Należeli oni do tych stadeł, gdzie żona obdarza swego męża całą swą miłością natomiast on gonił za innemi niewiastami. Szczególnie przepadał za piękną Marcelą K. Nieszczęśliwa pani Aniela postanowiła za wszelką cenę „nakryć" złodziei jej własnego szczęścia i w tym celu wyśledziła wreszcie, iż mąż jej wymyka się co kilka dni z chaty i odwiedza swą kochankę. Pewnego wieczoru Aniela w przebraniu żebraczem udała się do chaty rywalki. Gościnna Marcela przyjęła dziada życzliwie i wpuściła do wnętrza dając mu misę zacierki. Dziad jadł niesporo, pilnie zważając co się dzieje wokół. Po pewnym czasie dolatywały z sąsiedniej izby ciche szepty miłosne. Biedna Aniela nie była w stanie odgrywać dłużej lichej komedji. Wpadła do niezamkniętej komory i szczudłami dziadowskiemu prażyć poczęła zarówno niewiernego męża, jak i jego wybrankę, dopóki ten pierwszy nie padł na podłogę, brocząc krwią, zdradzona żona rzuciła się ku niemu ze szlochem i krzykiem, zapominając o przeciwniczce. Po docuceniu wiejskiego Don Juan przez obydwie adoratorki, pani Aniela zabrała męża do domu, na dalszą a skuteczną kurację.

Tragiczna ofiara własnego wynalazku.

Tarnów. W Tarnowie wydarzył się krew w żyłach mrożący wypadek. Stefan Kmić, 26-letni ślusarz państw. fabryki związków azotowych w Mościcach, uległ tragicznemu wypadkowi w warsztacie ślusarskim Lenczewskiego przy ul. Towarowej, wskutek eksplozji kotła z karbidem. Kmić, po pracy w Mościcach, od kilku dni przychodził do warsztatu Lenczewskiego, dla którego zobowiązał się wymyślić aparat do spawania. W czasie tej pracy właśnie nastąpił wybuch, wskutek którego nieszczęśliwy ślusarz poniósł śmierć na miejscu. Siła wybuchu urwała mu głowę. Straszny ten wypadek wywołał wstrząsające wrażenie.

Sprawy towarzystw.

W niedzielę, dnia 21 grudnia r. b. odbędą się zebrania katolickich kół abstynentów:

W Król. Hucie o godz. 5 na sali Zjednoczenia Zawodowego Polskiego przy ul. Marszałka Piłsudskiego 3. Referat o akcji katolickiej wygłosi p. inż. Pilich.

W Rudzie o godz. 5 w szkółce w Domu Wdów. Referat wygłosi teolog Więckowski.

W Załężu o godz. 4 na sali Czytelni Ludowej przy ul. Wojciechowskiego 99. Referat wygłosi teolog Bieżanowicz.

W Hajdukach Wielkich o godz. 5 na sali Domu Związkowego. Referat wygłosi teolog Bieżanowicz.

Na powyższe zebrania zaprasza się wszystkich członków oraz gości.



Zgon posła Rauschera.

W Badenie, w sanatorjum St. Blasien zmarł ostatnio Ulrich v. Rauscher, poseł niemiecki w Warszawie.

Zmarły był z wykształcenia prawnikiem, pracował jako dziennikarz w „Frankfurter Zeitung", był czynny w polityce, jako członek stronnictwa socjalno-demokratycznego. W czasie wojny był w wojsku. Po wojnie wszedł do służby dyplomatycznej, najprzód był posłem niemieckim w Gruzji, a w r. 1922 objął stanowisko przedstawiciela Niemiec w Warszawie. Tutaj rozwijał działalność bardzo czynną. Doprowadził do zawarcia umów t. zw. likwidacyjnych (październik 1929 r.) oraz umowy gospodarczej (marzec 1930 r.). Cieszył się sympatją w kołach dyplomatycznych Polski i brał żywy udział w życiu towarzyskiem stolicy.

Wiadomo było, że minister Rauscher był cenionym wysoko w niemieckiem ministerstwie spraw zagranicznych, gdzie też wróżono mu dużą polityczną przyszłość. Przed kilkoma miesiącami mówiono o nim jako o kandydacie na ambasadora w Paryżu lub na wyższe stanowisko w Berlinie.

Dział handlowy.

Giełda pieniężna w Warszawie

w dniu 19 grudnia 1930 r.

Dolar amerykański 8.89 zł. Funt sterlingów angielskich 43.23 zł. 100 franków francuskich 34.97 zł. 100 szylingów austrjackich 125.32 zł. 100 koron czeskich 26.41 zł. 100 lir włoskich 46.60 zł. 100 franków szwajcarskich 172.52 zł. 100 guldenów holenderskich 358.40 zł. 100 belgów belgijskich 124.35 zł. 100 guldenów gdańskich 172.82 zł.

Giełda zbożowa w Warszawie

w dniu 18 grudnia 1930 r.

Żyto 18.75—19.25. Pszenica 26.75—27.75. Mąka żytnia 35—36. Mąka pszenna wyborowa 50—60. Mąka pszenna luksusowa 60—70. Otręby żytnie 11.25—11.75. Otręby pszenne średnie 14—15. Otręby pszenne szale 16—17. Jęczmień na kaszę 20—21. Jęczmień browarowy 25—26. Obroty zwiększone. Usposobienie spokojne.

Giełda zbożowa w Poznaniu

w dniu 18 grudnia 1930 r.

Żyto 18.00—18.50. Pszenica 22.50—24.00. Jęczmień przemiałowy 20.00—21.50. Jęczmień browarowy 25,00—27,00. Owies 19,25—20,50. Mąka żytnia 65-procentowa 30.75. Mąka pszenna 65-procentowa 42.75—45.75. Otręby żytnie 11.25—12.25. Otręby pszenne 12.50—13.50. Otręby pszenne grube 14,50—15.50. Rzepak 41.00—43.00. Groch Wiktorja 27.00—32.00. Ogólne usposobienie spokojne.

Nakładem firmy „Katolik" spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu Śląsk Opolski — Drukiem: Drukarnia Śląska Sp. z ogr. odp. Katowice ul. Batorego nr 2. Telefon 878. — Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Gadula w Król. Hucie.

Odpowiedzi redakcji.

S. F. Or. I. Informacyj udzieli dyrekcja tej państwowej szkoły przemysłowej, do której Pan chce wstąpić. — II. W Polsce niema więzień, o których Pan pyta.

Nr. D. 12. w. R. Sprawę zniewagi należy oddać do sądu polubownego czyli pojednawczego (rozjemczego).

L. K. I. Należy złożyć pieniądze podług 100% waloryzacji do depozytu sądowego na nazwisko wierzyciela, a jeżeli nie zechce przyjąć kwoty tej ani też wykreślić hipoteki, to wnieść skargę do sądu o wykreślenie hipoteki. Jeżeli Pan udowodni, że wierzyciel nie przyjął zwrotu długu, to od dnia, w którym chciano zwrócić dług, nie potrzeba płacić odsetek. — II. Ponieważ nie znamy sprawy dokładnie, nie możemy poradzić.

J. R. 1283. Nakaz zapłaty trzeba przesłać do sądu grodzkiego w Oświęcimiu.

G. R. Orzegów. Banku, o który Pan pyta, nie znamy, więc nic o nim powiedzieć nie możemy. W każdym razie zalecamy ostrożność. Wobec tego należy odpis dokumentu sprzedaży zachować, a oryginał przesłać do banku, w którym została zakupiona dolarówka, i podać datę wpłaty rat. Ponieważ nie znamy kontraktu sprzedaży, nie możemy powiedzieć, czy bank zwróci wpłacone raty.

No. 4. G. Boguszowice. Przedwojenne 300 marek niemieckich równają się 369 zł.

I. I. Za zniewagę należy podać do sądu. Jeżeli lokator przez swe bezwzględnie nieprzyzwoite zachowanie się obrzydza współmieszkańcom pobyt w domu lub porządek w domu poważnie zakłóca, to gospodarz czyli właściciel domu może wnieść skargę o eksmisję. Lokator odpowiada także za zachowanie się osób przez siebie do mieszkania przyjętych, a więc za swą rodzinę, służbę, sublokatora i za swych chwilowych gości, jeżeli zaniedbał zaradzić temu ich zachowaniu się, choć to było możliwem.

J. K. Bieruń Stary. Renta została skapitalizowana zupełnie (na całe życie). Z chwilą otrzymania pieniędzy utracił Pan prawo jako też i rodzina do wszelkich należności (świadczeń) z skarbu państwa.

J. K. 100. B. Trzeba udać się do sądu opiekuńczego względnie sierocego przy sądzie grodzkim w Rybniku.

K. D. 333. Jeżeli wsparcie nie wynosi więcej niż 125 złotych miesięcznie, to na podatek nie potrącą Panu żadnej kwoty z zasiłku. W każdym razie trzeba wnieść prośbę w przepisowym terminie do tej instancji, która podana jest na nakazie płatniczym, o darowanie względnie umorzenie zaległego podatku z powodu tego, że Pan jest bez pracy i nie posiada żadnego majątku.

G. G. 1.000. Prosimy przybyć do naszego biura porady prawnej w Radzionkowie w domostwie p. Jakóba Cichowskiego przy targowisku. Biuro porady prawnej w Radzionkowie jest czynne w środy przed południem, o ile na dzień ten nie przypada święto.

G. J. II. Lyski. Siedem miljonów marek polskich z czerwca 1923 roku równają się 581 złotemu.

St. B. Handel Trocalin. Informacyj udzieli Urząd Skarbowy i Urząd Okręgowy.

Nadesłane.

Przodujące stanowisko polskiego przemysłu czekoladowego.

Od lat już słynie na całym świecie polska czekolada ze swej dobroci, przewyższając we wielu wypadkach przereklamowaną i za najlepszą uważaną czekoladę szwajcarską. Jest to zasługą naszego przemysłu czekoladowego, który dzięki wszystkim nowoczesnym urządzeniom oraz mrówczej zapobiegliwości postawić zdołał swe wyroby na takiej wyżynie. Pierwsze miejsce i zarazem przodujące stanowisko w przemyśle czekoladowym zajmuje znana już dzisiaj w całym kraju Fabryka Czekolady „Goplana" Sp. Akc. w Poznaniu. Poniżej pozwolimy sobie przytoczyć kilka szczegółów o działalności przedsiębiorstwa tego.

Z inicjatywy grupy ziemiaństwa poznańskiego powstała przed kilkunastu laty fabryka czekolady „Goplana" jako spółka akcyjna, która dzięki olbrzymiemu nakładowi energji, pracy oraz nadzwyczajnym inwestycjom, przekształca się w olbrzymie zakłady przemysłowe, zatrudniające dzisiaj przeszło 500 ludzi. Fabryka znajduje się na ogromnej posesji w obszernych jasnych ubikacjach i zaopatrzoną została w maszynerję najnowszej konstrukcji, która przerabia zupełnie automatycznie wszelkie surowce, przez co zagwarantowano produkcję towaru w warunkach jaknajwięcej higjenicznych. O ogromie przedsiębiorstwa świadczyć może najlepiej produkcja dzenna, przerabiająca przeszło 1 i pół wagonu surowca.

Twierdzić możemy śmiało, że firma „Goplana" jest nietylko pierwszem i przodującem przedsiębiorstwem branży czekoladowej w Polsce, lecz również uchodzić może jako jedno z najlepiej zorganizowanych i uposażonych przedsiębiorstw tego rodzaju w Europie. Nie dziw więc, że wyroby firmy „Goplana" cieszą się ustaloną już opinją, gdyż po cenie bezwzględnie konkurencyjnej, otrzymuje każdy konsument towar wyborowy.

Program radjowy.

Niedziela, dnia 21 grudnia 1930 r.

Katowice, fala 408,7 m. 10.15 Nabożeństwo z katedry poznańskiej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12 15 Poranek symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. 14.00 Ks. dr. Bolesław Rosiński: „Oczekiwanie przyjścia Zbawiciela". — 14.20 Muzyka. 14.30 Odczyt rolniczy z Warszawy: „Chów królików". 14 50 Muzyka. 15.00 Odczyt rolniczy z Warszawy: „Praca podstawowa dobrobytu rolnictwa". 15.20 Muzyka. 15 40 Program dla dzieci z Warszawy. — 16 10 Skrzynka pocztowa. 16.30 Intermezzo muzyczne. 16 40 Odczyt z Warszawy: „O książce gwiazdkowej". 16.55 Koncert z płyt gramofonowych. 17.15 Wiadomości przyjemne i pożyteczne z Warszawy. 17.40 Koncert reprezentacyjnej orkiestry policji państwowej w Warszawie. 19.00 „Bery i bojki śląskie" — Karlik z Kocyndra (Prof. St. Ligoń). 19.25 Feljeton z Warszawy. 19.40 Rozmaitości. 20.00 Słuchowisko z Warszawy. 20.30 Koncert muzyki węgierskiej z Warszawy. 21.10 Kwadrans literacki z Warszawy. 21 25 Dalszy ciąg koncertu z Warszawy. 22.00 Pierwsza część rewji „Grunto flota" z teatru „Wesoły wieczór" w Warszawie. W przerwie komunikaty sportowe.

Warszawa, fala 1411,7 m. 10.15 Transmisja nabożeństwa z katerdy poznańskiej. 12.15 Poranek symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. 14,00 Odczyt p. t.: „Uprawa pszenicy jarej". 14,20 Muzyka. 14,30 Odczyt p. t. „Chów królików". 14.50 Muzyka. 15.00 Odczyt p. t.: „Praca podstawowa dobrobytu rolnictwa". 15.20 Muzyka. 15.40 Program dla dzieci. 16 10 Skrzynka pocztowa. 16,30 Muzyka z płyt gramofonowych. 16.40. „O książce gwiazdkowej". 16 55 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15 „Wiadomości przyjemne i pożyteczne". 17.40 Koncert. 19.25 Feljeton: „Stuprocentowy Amerykanin". 19.40 Muzyka z płyt gramofonowych. 20.00 Słuchowisko z Warszawy. 20.30 Koncert muzyki węgierskiej. 22 00 Feljeton p. t.: „Duma". 22.15 Koncert z płyt gramofonowych. 23.00 Muzyka taneczna.

Kraków, fala 312,8 m. 10.15 i 12.15 Transmisja z Warszawy. 14.00Pogadanka dla rolników 14.20 do 15 40 Transmisja z Warszawy. 16 10 Feljeton. 16.30 do 23.00 Transmisja z Warszawy. 24.00 Hejnał z wieży Marjackiej.

Poznań, fala 334,8 m. 9.00 Koncert poranny. 9.30 Wiadomości z całego świata. 10.15 Nabożeństwo z katedry poznańskiej. 12.05 i 12.25 Odczyty rolnicze. 12.45 Wykład dla gospodyń. 17.00 Koncert gramofonowy. 18.15 Audycja dla dzieci. 18.45 Koncert muzyki polskiej. 20 00 Słuchowisko z Warszawy. 22.00 Sygnał czasu i komunikaty.

Wrocław, fala 325 m, Gliwice, fala 259,3 m. 11.00 Nabożeństwo katolickie i muzyka religijna. 12.00 Koncert Filharmonji Śląskiej. 16.15 Audycja śpiewacza. 16 50 Koncert popularny radjoorkiestry. 20.00 Transmisja z Lipska. 22.30 Muzyka taneczna.

Berlin, fala 419 m. 11.30 Koncert gwiazdkowy. 13.15 Koncert z Wrocławia. 15.00 Lekki koncert orkiestry dętej. 16.45 Kolędy. 17.15 Recytacje. 17.30 i 18.20 Muzyka lekka. 20.00 Jasełka z udziałem radjoorkiestry. 21.45 Kwartet smyczkowy. Do 0.30 Muzyka taneczna

Wiedeń, fala 516,3 m. 10.30 Organy. 11.00 Otwarcie radjostacji salcburskiej. 11.40 Koncert. 13.05 Płyty gramofonowe. 14.30 Orkiestra. 17.45 Muzyka kameralna Mozarta. 19.00 „Tannhäuser" opera w w 3 aktach Ryszarda Wagnera. 22.20 Orkiestra.

Poniedziałek, dnia 22 grudnia 1930 r.

Katowice, fala 408,7 m. 11.40 Przegląd prasy krajowej PAT. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie oraz zapowiedź programu na dzień bieżący. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 15.00 Komunikaty gospodarcze. 15.35 Przegląd komunikacyjny. 15.50 Lekcja języka francuskiego. 16.15 Program dla dzieci i młodzieży z Warszawy. 16.45 Koncert z płyt gramofonowych. 17.15 Odczyt z Krakowa: „Amerykański laureat Nobla — Sinclair Lewis". 17.45 Muzyka lekka z Warszawy — 18.45 Codzienny odcinek powieściowy. 19 00 Rozmaitości. 19.15 Mjr. J. Ludyga-Laskowski prezes FIDAC'u: „Kongres FIDAC'u w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej". — 19.35 Prasowy dziennik radjowy. 19.55 Komunikaty strażactwa śląskiego. 20.00 Przegląd najnowszych wydawnictw. 20.15 Pogadanka z Warszawy. 20.30 Operetka „Targ na dziewczęta" z Warszawy. 22.00 Feljeton z Warszawy pt. „Boże Narodzenie na wsi". — 22.15 Koncert z płyt gramofonowych. 22 50 Komunikat meteorologiczny. 23.00 Muzyka taneczna.

Warszawa, fala 1411,7 m. 12.10 Muzyka z płyt gramofonowych. 15.50 Lekcja języka francuskiego. 16.15 Program dla dzieci. 16.45 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15 Odczyt p. t.: „Amerykański laureat Nobla — Sinclair Lewis". 17.45 Muzyka lekka. 19.10 Skrzynka pocztowa rolnicza. 19.25 Muzyka z płyt gramofonowych. 19.35 Prasowy dziennik radjowy. 19 50 Muzyka z płyt gramofonowych. 20.30 Operetka „Targ na dziewczęta" — Jacobiego. 22.00 Feljeton p. t.: „Boże Narodzenie na wsi". 22.15 Płyty gramofonowe. 23.00 Muzyka taneczna.

Kraków, fala 312,8 m. 12.10—19.35 Transmisja z Warszawy. 19 55 Najnowsze wydawnictwa. 20.30 do 23.00 Transmisja z Warszawy. 24.00 Hejnał z wieży Marjackiej.

Poznań, fala 334,8 m. 7.15 Wiadomości z całego świata. 13.05 Koncert gramofonowy. 14.00 i 14.15 Komunikaty i giełdy rolnicze. 17.45 Koncert popołudniowy. 19.00 Opowiadania historyczne dla młodzieży. 19 15 Gawęda harcerska. 19.25 Rzeczy ciekawe. 20.30 Operetka z Warszawy. Następnie sygnał czasu i komunikaty.

Wrocław, fala 325, Gliwice, fala 259,3 m. 13.50 Płyty gramofonowe. 16.00 Lekki koncert radjoorkiestry. 19.10 Komunikaty i płyty gramofonowe. 20.30 Audycje wokalne. 23.00 Muzyka cygańska z Budapesztu.

Wiedeń, fala 516,3 m. 11.00 Płyty gramofonowe. 15.20 Koncert. 17.00 Program muzyki dla dzieci. 19 35 Śpiew chóralny. 20.30 Opera „Das Christelein". 22.20 Muzyka lekka.

SPORT

Przełożenie terminu rozgrywek hokejowych w najbliższą sobotę i niedzielę.

Z uwagi na to, że wyznaczony termin rozgrywek hokejowych okazał się spóźnionym, dyrekcja Toru Łyżwiarskiego na żądanie publiczności zmieniła godziny tych rozgrywek i tak:

Sobota **o godzinie 5.30 po południu, a nie o** godzinie 9.30.

Cracovia — Legja komb.

Niedziela **o godzinie 5.30 po południu, a nie** 9.30.

Cracovia — Pogoń komb.

Świąteczny turniej hokejowy w Katowicach.

Po świętach Bożego Narodzenia **w dniach od 27—29** grudnia rb. rozegrany zostanie na sztucznym torze w Katowicach międzynarodowy turniej hokejowy, który będzie pierwszym sprawdzianem postępów i formy uczestników obozu treningowego.

W turnieju weźmie udział **dziewięciokrotny mistrz Austrji — drużyna Wiener Eislaufverein (Wiedeń)**, która poraz pierwszy bawić będzie w Polsce w swym pełnym składzie **i wicemistrz Czechosłowacji — Slavia (Praga). Ze strony polskiej przeciwstawione zostaną dwa teamy kombinowane, złożone z najlepszych graczy obozu treningowego w Katowicach,** pozostali zaś gracze będą uzupełniali składy zasadniczo jako rezerwa.

Katowice zjednano za jednym zamachem dla sportu hokejowego, zainteresują się niewątpliwie bardzo tą poważną próbą międzynarodową zwłaszcza, że obecność przeciwników światowej marki oraz najlepszych graczy polskich w **pełni formy** gwarantuje wysoki poziom walk.

Prawie bezpośrednio po turnieju katowickim rozpoczyna się **dnia 1-go stycznia turniej o mistrzostwo Krynicy** z udziałem trzech drużyn zagranicznych i trzech teamów polskich. Osiem meczów **(trzy w Katowicach i pięć w Krynicy** w ciągu tak krótkiego okresu czasu stanowić będzie dla naszych hokeistów doskonałą twardą zaprawę do **mistrzostw świata, które rozegrane zostaną między 1 a 8 lutego 1931 roku w Krynicy.**

Ubezpieczenie Krynicy od niepogody.

PZHL. rozpoczął już pertraktacje z jednem z najpoważniejszych towarzystw londyńskich w sprawie zabezpieczenia się przed niemiłemi skutkami finansowemi niepogody w czasie mistrzostw hokejowych świata w Krynicy (1—8 lutego 1931 roku). Jak wiadomo, zagranicą istnieją podobne towarzystwa asekuracyjne, które przyjmują ubezpieczenia na podstawie dokładnych badań krzywych izoterm i temperatury w danej miejscowości. Nic też dziwnego, że pierwszym krokiem towarzystwa ubezpieczeń po nawiązaniu pertraktacyj było zwrócenie się do PIM'u w sprawie pogody w Krynicy w ciągu ostatnich lat. Ubezpieczenie ma opiewać na sumę 2.000 funtów sterlingów. Pod względem sportowym PZHL. uniezależnia się w ten sposób od trwałej odwilży, że dokonane zostały wszelkie przygotowania by w tym najgorszym wypadku **przenieść mistrzostwa świata na sztuczny tor w Katowicach.** Pomieszczenie i kwatery będą zarezerwowane, garnitur kolejowy stacjonować będzie pod bokiem (w N. Sączu) gotów na każde wezwanie, a katowicki pomocniczy komitet będzie zabiegać o załatwienie wszelkich pozostałych trudności.

Komunikat sekcji jazdy sztucznej przy Śląskiem Towarzystwie Łyżwiarskiem.

Kierownictwo sekcji zawiadamia interesujących się jazdą sztuczną na lodzie, iż prowadzi kurs jazdy sztucznej codziennie między godziną 19—20 w odgrodzonem miejscu na torze pod kierownictwem wybitnego fachowca zagranicznego. Celem sekcji jest wykształcenie w Katowicach zastępu odpowiednich sił w tym dziale jazdy dla odbyć się mających zawodów. Członkowie śląskiego towarzystwa łyżwiarskiego korzystają przedewszystkiem z bezpłatnych lekcyj trenera. Zgłoszenia do treningów przyjmuje się codzienne w godzinach od 17—18-tej w kancelarji toru.

Protest Ruchu w sprawie meczu z „Warszawianką".

Protest Ruchu Wielkie Hajduki w sprawie powtórzenia meczu z Warszawianką w Wielkich Hajdukach został uwzględniony przez zarząd Ligi. Żadne zmiany w tabeli już nie zajdą.

Czytelnikom gazety naszej przypominamy o natychmiastowem odnowieniu przedpłaty na I. kwartał 1931 r. Tych wszystkich zaś czytelników, którym chodzenie na pocztę sprawia pewne trudności, prosimy o wypełnienie jednego z poniższych kwitów i odesłanie na pocztę jak listowy zgłosi się po przedpłatę przy najbliższej okazji. Drugi kwit prosimy wręczyć sąsiadowi z zachęceniem do zaabonowania gazety nasze.

Kwit miesięczny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Odrocent. i manipul.	Razem
Katolik Polski lub Górnoślązak lub Goniec Śląski	Katowice	1931 I. kwartał	3.00	0.36	3.36

imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

______________ dnia ______________

Kwit miesięczny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Oprocent. i manipul.	Razem
Katolik Śląski	Katowice	miesiąc styczeń 1931 r.	1.50	0.21	1.71

imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

______________ dnia ______________

Rozpowszechniajcie naszą gazetę!

Rozpowszechniajcie naszą gazetę.

Ogłoszenia

każdego rodzaju przynoszą zawsze pożądany skutek, jeżeli je nadajecie w gazecie, która nietylko w obwodzie przemysłowym, lecz także i poza granicą tegóż obwodu jest mocno rozpowszechniona, a zatem ogłaszanie w naszej gazecie przyniesie wam wiele korzyści.